Pogłębienie współpracy polsko-litewskiej

Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok V. | Prenumerata z dostawą . . . 2·75 | Lwów, piątek 5 maja 1939 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 121

Niemcy muszą skapitulować!

albo poniosą po raz drugi odpowiedzialność za wybuch wojny światowej

Z winy Niemiec między Polską a Rzeszą trwa od miesiąca stan, który nie jest ani pokojem, ani wojną.

Tak dłużej być nie może.

Polska dała najoczywistsze dowody lojalności. Chcieliśmy i chcemy utrzymać z niemieckim sąsiadem stosunki normalne. Wobec zaniku Ligi Narodów i jej protektoratu nad Gdańskiem, Rząd polski wysunął propozycję zachowania na terytorium Wolnego Miasta „status quo" pod gwarancją Polski i Niemiec.

Kanclerz Hitler przedstawił ze swej strony znane żądania autostrady przez Pomorze i wcielenia Gdańska do Rzeszy. Są to żądania niedorzeczne i obraźliwe. Żaden Polak i żaden Rząd polski na takie żądania się nie zgodzi. Mało tego. Gdy na rozsądną propozycję Polski utrzymania w Gdańsku „status quo" Niemcy odpowiadają żądaniami zaboru — Rząd polski nie ma innej drogi, jak wysunięcie takich wymagań, które zapewniłyby w Wolnym Mieście **rozszerzenie praw Rzeczypospolitej i gwarancję ich nienaruszalności.**

Pakt o nieagresji, który skutecznie normował stosunki polsko-niemieckie, został jednostronnie i lekkomyślnie zerwany przez Rzeszę. Stało się to zanim jeszcze kanclerz Hitler obwieścił zerwanie paktu w mowie swej z dn. 28 kwietnia. Opinia polska ze spokojem przyjęła oświadczenie kanclerza Rzeszy, które było tylko formalnym potwierdzeniem rzeczywistości.

Cały świat cywilizowany śledzi z napięciem przebieg konfliktu polsko-niemieckiego i zadaje sobie pytanie: do czego dąży Trzecia Rzesza?

Jeśli kanclerz Hitler, jak ciągle sam zapewnia, nie chce wojny, to jego żądania postawione Polsce, są szaleństwem. Kto mógł w Niemczech przypuszczać, jaki doradca śmiał Hitlera zapewniać, że przyjęcie podobnych żądań przez Polskę jest w ogóle możliwe? Niemcy, zaślepione pychą i łatwymi sukcesami nad wielokrotnie słabszymi od nich, źle ocenili siłę odporną, potęgę bojową i zwartość moralną Polski. Jutro minister Beck odpowie w Sejmie na propozycje niemieckie i przedstawi stanowisko Rządu polskiego. Niemcy będą musiały ze wstydem odstąpić od swoich butnych żądań, albo też ściągną na siebie odpowiedzialność za wybuch najokropniejszej z wojen, w której razem z Polską cała Europa i Ameryka wystąpi przeciw burzycielom pokoju i sprawiedliwości.

———

REWIA ZBROJNYCH SIŁ POLSKI

PODCZAS UROCZYSTOŚCI 3-MAJOWYCH W WARSZAWIE

Warszawa, 4. 5. (PAT.) W dniu obchodu rocznicy Konstytucji 3 Maja, miasto przybrało wygląd uroczysty. — Pięknie udekorowana została cała trasa, wzdłuż której odbywała się defilada, a więc Aleje Ujazdowskie, plac Trzech Krzyży, Nowy Świat i Krakowskie Przedmieście aż do ulicy Miodowej, zostały przez obywateli stolicy bogato przybrane flagami, zielenią i kwiatami. We wszystkich oknach były portrety Pana Prezydenta R. P., Marszałka Piłsudskiego i Marszałka Śmigłego-Rydza.

Na uroczystości przybyła wycieczka rodaków z Gdańska, z Zaolzia, dziatwa szkolna z Jaworzyny, oraz wiele innych z całego kraju.

W godzinach rannych tradycyjnym zwyczajem odbyło się uroczyste nabożeństwo w katedrze św. Jana. Na nabożeństwie obecny był reprezentujący Pana Prezydenta Rzeczypospolitej — pan premier gen. Sławoj Składkowski i min. Spraw Wojskowych gen. Tadeusz Kasprzycki, w zastępstwie Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza oraz członkowie Rządu.

Po nabożeństwie o godzinie 11-tej odbyła się defilada.

Obok trybuny, z której pan minister Spraw Wojskowych gen. T. Kasprzycki przyjął defiladę w imieniu Marszałka E. Śmigłego-Rydza, ustawiła się generalicja oraz attaches wojskowi państw obcych.

Defiladę otwierały oddziały szkół oficerskich, dalej maszerowały jednostki piechoty pułków garnizonu stołecznego.

Ogólny podziw wzbudziły eskadry powietrzne szybujących samolotów bojowych, które przedefilowały w pięknym szyku.

Po defiladzie oddziałów wojskowych przemaszerowała potężna armia rezerwowa, oddziały KPW, rezerwistów, przysposobienia pocztowego, Strzelca, Junaków.

W chwili, gdy przechodziły okryte chwałą poczty sztandarowe Związków Kombatanckich, z pocztem sztandarowym Związku Legionistów i P. O. W. na czele, odkryły się głowy, a publiczność w skupieniu oddała hołd zasługom tych, którzy pod tymi sztandarami walczyli o wolność i niepodległość Polski.

Przyjmowane gorącymi oklaskami przedefilowały oddziały przysposobienia wojskowego szkół stołecznych męskich i żeńskich, harcerze i harcerki, wreszcie oddziały L. O. P. P. w doborowym ekwipunku obrony przeciwlotniczej oraz oddziały P. C. K.

Wczorajsza rewia, która dała wspaniały przegląd potęgi sił zbrojnych Rzeczypospolitej, zostawiła niezatarte wrażenie wśród ludności stolicy, oraz przybyłych ze wszystkich krańców Polski obywateli.

Spontaniczna manifestacja Lwowa

na cześć defilujących oddziałów wojskowych

Wczorajsze święto narodowe upłynęło we Lwowie w atmosferze gorącego entuzjazmu patriotycznego, który się wyładował w potężnej manifestacji na rzecz Armii.

Cały Lwów uczcił święto państwowe, strojąc się w chorągwie biało-czerwone, ozdabiając wszystkie okna nalepkami 3-majowymi, wreszcie nie skąpiąc grosza do puszek, zapełniających się datkami na fundusz Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Wyrazem uczuć, jakie patriotyczny Lwów żywi dla Armii, chluby narodu, było gorące przyjęcie oddziałów biorących udział w defiladzie przez miasto, odbieranej na pl. Halickim przez p. wojewodę Bilyka i gen. Zulaufa. Za nimi stanęli rektorowie Wyższych Uczelni, kierownicy wszystkich władz i urzędów lwowskich z dyrektorem PKP Grosserem i starostą grodzkim dr Klimowiczem na czele. Raz po raz zrywały się żywiołowe i długo nie milknące oklaski, gdy na ulicach miasta zadudniały kopyta ułańskich koni, gdy rozległy się dalekim echem dźwięki ułańskiej fanfary. Śmiały się oczy do zwartych szeregów piechoty, leciał deszcz kwiatów na ludzi, na konie,

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej)

Wersje o włosko-niemieckim formalnym sojuszu wojskowym

Paryż, 4. 5. (PAT.) Prasa paryska śledzi pilnie wszelkie przejawy kontaktów niemieckich sfer wojskowych z włoskimi sferami wojskowymi. Szczególne zainteresowanie budzi podróż gen. von Brauchitscha po Włoszech. Niektóre dzienniki paryskie łączą tę podróż ze sprawą ewentualnego zawarcia między Niemcami a Włochami formalnego sojuszu wojskowego.

Dzienniki te wykazują przy tym, iż presję w tym kierunku wywierają przede wszystkim Niemcy. Jest rzeczą normalną, pisze rzymski korespondent „Excelsiora", iż te ustawiczne wizyty muszą doprowadzić do jeszcze silniejszej współpracy między armiami obu krajów. Mimo oświadczenia Mussoliniego i Hitlera, że siły zbrojne Niemiec i Włoch stanowią tylko jeden front, rząd włoski bez radości w sercu zgodziłby się na definitywne zaangażowanie się w sojuszu wojskowym.

Podziw prasy brazylijskiej dla patriotyzmu Polaków w Rio

Rio de Janeiro, 4. 5. (PAT.) Na pierwszą wiadomość o rozpisaniu Pożyczki Obrony Lotniczej, opodatkowali się samorzutnie jednorazowo urzędnicy poselstwa R. P. w Rio de Janeiro do wysokości 10 proc. poborów po za normalną subskrypcją, do jakiej są zobowiązani urzędnicy M. S. Z.

Z nielicznej i niezamożnej kolonii polskiej w Rio popłynęły składki, które dały już w kilka dni ponad 3.500 milrejsów. Także osady w stanach Parana, Rio Grande do Sul, Santa Catharina nie pozostają w tyle, centralizując zbiórkę w skupiskach stolic stanowych. Ofiarność społeczeństwa polskiego u siebie w kraju wzbudziła podziw prasy brazylijskiej.

Dekoracja odznaczonych w lwowskim pałacu wojewódzkim

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych odbyła się w Pałacu Wojewódzkim we Lwowie uroczystość dekorowania odznaczonych orderami Odrodzenia Polski i Krzyżami Zasługi. Do zebranych przemówił p. Wojewoda lwowski Alfred Biłyk, po czym w imieniu p. Prezydenta R. P. wzgl. p. Prezesa Rady Min. wręczył odznaczonym dyplomy i odznaczenia. Ze strony odznaczonych przemówił prof. dr Włodzimierz Sieradzki. — W uroczystości wzięli udział naczelnicy tych władz, urzędów i instytucyj, których pracownicy zostali odznaczeni.

Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: dr Tadeusz Malarski, prof. Politechniki lwowskiej, dr. Włodzimierz Sieradzki, prof. Uniw. J. K.

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Jan Destych, Jadwiga Fabrycowa i Tadeusz Szetela.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: dr Tadeusz Falkiewicz, Stanisław Łapczyński-Tanecki, Kamila Ostrowska Józef Petrykiewicz, Józef Pieniążek, dr Bolesław Skwarczyński, Mieczysław Szpakiewicz, Juliusz Ziemba.

Złoty Krzyż Zasługi: dr Mieczysław Bartmański, Leopold Birula - Białynicki, Henryk Błażewski (po raz drugi), inż. Józef Borek, Tadeusz Dunin-Brzeziński, dr Edmund Bulanda, inż. Tadeusz Cwynarski, dr Aleksander Domaszewicz, inż. Tadeusz Kazimierz Garlicki, Ludwik Jan Horodyński, dr inż. Adam Lityński, Maks. Margulies, Aleksander Medyński, Franciszek Jan Nowak, Józef Opacki, Jan Kanty Pfau, Kazimierz Piątkowski, Wilhelm Pichler, Stanisław Starzewski, Józef Świtkowski, inż. Zygmunt Zawadzki.

Srebrny Krzyż Zasługi m. in. otrzymali: inż. Julian Abrysowski, Maria Baszniakowa, Adam Bauman, Stanisława Olga Birkman, Stanisław Brunarski, Jan Bronisław Budzyński, Julian Chudzikiewicz, Władysław Darowski, Leon Dziubek, Maria Kaflińska (po raz drugi), Adolf Kütler, Tadeusz Petri, Bronisław Franciszek Preidl, inż. dr Witold Romer, Wacław Rzehak, Władysław Rzepka, dr St. Stanecki, Henryk Vogelfänger, Kazimierz Wajda, Marian Tadeusz Wajdowski, inż. Witold Kazimierz Wolański, Adamowski Fr., Hausner Henryk, dr Kipa Juliusz Kucharz Józef, Lewicki Bolesław, Lubieński Józef, Pastuszek Aleksander, Postulka Eug., Seretny Józef. Siemaszkiewicz Wincenty, Stefaniszyn Władysław, Towarnicki Tadeusz, Orzechowska Maria.

Ponadto szereg osób odznaczonych zostało Brązowym Krzyżem Zasługi.



Ograniczenie swobód prasy holenderskiej

Haga, 4. 5. (PAT.) W celu utrzymania porządku publicznego, rząd holenderski wniósł do parlamentu projekt ustawy, mającej położyć tamę niepożądanym wystąpieniom prasowym. — Projekt ustawy przewiduje możliwość zawieszenia dzienników i czasopism w razie stwierdzenia przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu państwa, lub porządkowi publicznemu.

Jednocześnie projekt ten przewiduje uzupełnienie ustawy prasowej, w części, dotyczącej kar za obrazę władz, instytucyj publicznych, lub poszczególnych grup społeczeństwa.

Pogłębienie współpracy polsko-litewskiej

Tallin, 4. 5. (PAT.) Prasa estońska przywiązuje duże znaczenie do wizyty gen. Rasztikisa w Warszawie, podkreślając, że zacieśnia ona stosunki polsko-litewskie i pogłębi współpracę, co niewątpliwie należy powitać z punktu widzenia innych państw bałtyckich z radością.

Zamach bombowy w Manchesterze

Londyn, 4. 5. (PAT) Ubiegłej nocy nastąpiła w Manchesterze eksplozja w jednym z domów, położonych w dzielnicy Chorlton. Policja ujęła w pobliżu miejsca katastrofy trzech osobników podejrzanych o dokonanie zamachu bombowego.

Węgierska ustawa antyżydowska

Budapeszt, 4. 5. (PAT) Parlament węgierski uchwalił ostatecznie ustawę antyżydowską.

Ribbentrop wyjeżdża do Włoch

Berlin, 4. 5. (PAT) W tutejszych kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że min. spr. zagr. Ribbentrop wyjedzie w czwartek wieczorem na kilkudniowy pobyt do Włoch.

Min. Kunder u Mussoliniego

Rzym, 4. 5. (PAT). Węgierski minister finansów Kunder został przyjęty przez Mussoliniego a następnie przez min. spraw zagr. min. Ciano. Min. Kunder w godzinach przedpołudniowych zwiedził w towarzystwie wicemin. Guarneri tereny mającej się odbyć w r. 1942 wystawy światowej.

Ostateczna decyzja Anglii w sprawie Palestyny

Kair, 4. 5. (PAT.) W dniu wczorajszym ambasador brytyjski wręczył premierowi Mahmud Paszy prowizoryczną odpowiedź rządu brytyjskiego na arabskie propozycje w sprawie zagadnienia palestyńskiego. Odpowiedź ta nie jest ostatecznym zajęciem stanowiska przez rząd brytyjski.

Gwarancja dla państw bałtyckich

Tallin, 4. 5. (PAT.) Dziennik „Pahvalet" pisze, że koła polityczne Estonii zupełnie nie potwierdzają wiadomości podanych przez prasę angielską, iż ambasador sowiecki w Londynie zaproponował rozszerzenie gwarancyj francusko-angielskich na państwa bałtyckie.

Król albański w Stambule

Stambuł, 4. 5. (PAT). B. król albański Zogu przybył tu wczoraj rano wraz z małżonką z Larissy.

Złoto belgijskie dla „Federal Reserve Bank"

Cherbourg, 4. 5. (PAT.) Wzoraj po południu rozpoczęto załadowywanie na statek „Quen Mary", udający się do Nowego Jorku 100 skrzyń złota belgijskiego. Złoto wartości 145 milionów franków przeznaczone jest dla „Federal Reserve Bank".

Spontaniczna manifestacja Lwowa

(Dalszy ciąg ze strony 1-szej)

na armaty. Rwały się oczy ku górze, gdzie

zawarczały eskadry polskich samolotów.

Na widok lśniących luf armatnich, na widok groźnych stalowych czołgów, tłum manifestował swój zachwyt

gorącymi oklaskami, wznosił okrzyki na cześć Armii i jej Wodzów.

Za wojskiem defilowały w znakomitej postawie delegacje organizacyj społecznych ze sztandarami, oddziały Przysposobienia Wojskowego, Harcerzy i Harcerek, wreszcie młodzież szkolna. Mimo deszczu

tłum nie ruszył się z miejsca, zalewając wielokrotnym szpalerem ulice,

którymi szedł pochód trzeciomajowy.

Uroczystości Trzeciego Maja rozpoczęły się we Lwowie już o godz. 5-ej rano podniesieniem chorągwi państwowej na kopcu Unii Lubelskiej. Wkrótce potem na polanie Wysokiego Zamku odbyło się zebranie młodzieży zorganizowane przez stowarzyszenie „Gwiazda", w czasie którego odśpiewano szereg pieśni patriotycznych. Z wybiciem godziny 7-ej z wieży ratuszowej rozległy się dźwięki hejnału, a orkiestry wojskowe odegrały pobudkę.

O godz. 9 odprawione zostało w katedrze uroczyste nabożeństwo, na które przybyli przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych, władze okręgowe Obozu Zjednoczenia Narodowego, delegaci wszystkich oddziałów OZN oraz liczne związki i stowarzyszenia ze sztandarami.

W godzinach popołudniowych i wieczornych odbyły się dalsze uroczystości, w których na pierwszym miejscu wymienić należy akademię w Teatrze Wielkim o godz. 20, na Targach Wschodnich atrakcyjny „Kiermasz Trzeciomajowy", oraz akademię w Związku Niższych Funkcjonariuszy Państwowych.

Sześć CKM-ów dla wojska od kupiectwa lwowskiego

Wczoraj po defiladzie na pl. Halickim odbyło się na pl. św. Ducha wręczenie wojsku 6 c. k. m. ufundowanych przez Stow. Kupców lwowskich. Imieniem władz wojskowych karabiny wraz z zaprzęgiem odbierał gen. Zulauf w otoczeniu korpusu oficerskiego i kompanii honorowej ze sztandarem jednego z pułków lwowskich.

Imieniem Stowarzyszenia do gen. Zulaufa przemówił prezes r. Hammer, któremu odpowiedział gen. Zulauf, wznosząc okrzyk na cześć mieszczaństwa lwowskiego.

Wielka defilada w Przemyślu

Kilkadziesiąt samochodów sanitarnych dla armii

Przemyśl, 4. 5. (Tel. wł.) Dzień Święta narodowego w Przemyślu przemienił się w potężną manifestację na rzecz Armii całego społeczeństwa przemyskiego. O godz. 10 na polach pralkowickich ustawiły się oddziały wszystkich broni stacjonowane w Przemyślu i okolicy. Obszerne błonia zaległy wielotysięczne tłumy przemyślan i mieszkańców okolicy.

Na honorowej trybunie zasiadł gen. Chmurowicz, starosta Remiszewski i prezydent Przemyśla Chrzanowski.

Do zebranych tłumów przemówił gen. Chmurowicz, po czym polową Mszę św. odprawił i kazanie wygłosił ks. dziek. Miodoński.

Przed wielką defiladą odbyło się wręczenie Armii kilkudziesięciu samochodów sanitarnych P. C. K.

Wielka rewia oddziałów wojsk wszystkich broni trwała blisko trzy godziny. Publiczność utworzyła kilkukilometrowy szpaler, witając niezwykle owacyjnie przeciągające oddziały i obsypując żołnierzy kwiatami.

Pospolite Ruszenie zdaje egzamin!

W ostatnim dniu subskrypcji

Tradycje Pospolitego Ruszenia są w Polsce bardzo silne. Wolność i swobodę decyzji Polacy cenią szczególnie. Jeśli chodzi o sytuację wewnętrzną w Polsce to od kilku lat obserwujemy jednak zjawisko zgoła szczególne.

Oto ta część narodu, która nietylko ze względu na głębokie ukochanie tradycyj narodowych i najściślejszy związek z historią walk wolnościowych, ale również ze względu na swój zawód (żołnierze) czy choćby wiek (młodzież) ceni sobie nade wszystko swobodę i wolność, — ta część narodu w zdecydowany sposób walczy z tradycjami Pospolitego Ruszenia w życiu wewnętrznym Państwa. Ta część narodu kategorycznie domaga się hierarchicznej organizacji społeczeństwa.

Realizacja tych postulatów — mimo że zgodna opinia patriotów aprobuje je w zupełności — natrafia na wiele trudności. Nie ma bowiem życia i nie ma zwycięstwa bez walki. Zgoda narodowa i staropolskie „kochajmy się" ma olbrzymie znaczenie w momentach w których naród cały rozstrzygać ma zagadnienia swego bytu. Hasła te są jednak zgoła nieprzydatne i niezdolne do najmizerniejszego choćby funkcjonowania gdy chodzi o realizowanie pewnych postulatów pracy pokojowej, rozstrzygających o potędze imperialnej każdego narodu. „Nie można długo siedzieć na bagnetach" — powiedział Piłsudski. Nie można hasłem „kochajmy się" (jak wykazała praktyka naszego życia, bo o teorii — nihil nisi bene...) budować imperializmu kulturalnego, powiększał zasięg czytelników książki polskiej, konsumentów polskich żniwiarek i węgla kamiennego. Pospolite Ruszenie nie jest w stanie zorganizować ani hurtu polskiego ani polskich fabryk. To przecież oczywiste. I właśnie jeśli postawić rozmówcy jakikolwiek konkretny problem do rozwiązania przyzna, bo musi przyznać, że te konkretne zadania i cele dadzą się rozwiązać wyłącznie metodą pracy zorganizowanej, przygotowania psychicznego społeczeństwa w ramach pracy wychowawczej organizacji. W zbliżającej się rozgrywce międzynarodowej Polsce przypadnie w udziale zdobycie terytoriów i punktów strategicznych, które rozstrzygną o naszym mocarstwowym bycie. Zorganizowanie tych nowych terytoriów i pokojowe związanie ich z nami będzie tą najtrudniejszą pracą, którą będziemy musieli wykonać, żeby już nigdy w naszej historii nie powtórzyła się historia z Gdańskiem.

Po Wielkiej Wojnie mieliśmy — teoretycznie — nieograniczone możliwości ekspansji w Gdańsku. Ani społeczeństwo polskie ani nasze życie gospodarcze nie było jednak przygotowane do wykonania akcji spolszczenia Gdańska. „Wyimportowaliśmy" jedynie na teren Wolnego Miasta kilka tysięcy żydów, których zawierucha hitlerowska zmiotła z powierzchni życia. Odbyło się to tym łatwiej, bo — jak podaje w ostatnim numerze „Gospodarka Narodowa" — żydzi gdańscy unikali kontaktów gospodarczych z instytucjami polskimi, korzystali z usług banków niemieckich a w przedsiębiorstwach swoich zatrudniali wyłącznie personel niemiecki.

Tego rodzaju fakty powtórzyć się już nie mogą. Zbrodnią wobec narodu i przyszłych pokoleń byłoby zaprzepaszczenie zwycięstw militarnych — jedynie dlatego, że zbrakłoby nam energii i woli dla przełamania tradycyjnych narowów myślenia politycznego i akcji — obcych agentur. Wojna, która na nas czeka, nietylko przynieść nam musi powiększenie naszych ziem, ale cementując również całe społeczeństwo w szeregach kombatanckich nauczy nas w przyszłości czym jest potęga zorganizowanego działania.

Na teraz, na dziś — mamy jeszcze jeden plebiscyt za czy przeciw Pospolitemu Ruszeniu. Rząd rozpisał Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej. Znaczenie tej pożyczki leży przede wszystkim w dziedzinie moralnej. W dzisiejszej chwili Rząd ma i miał inne sposoby zdobycia potrzebnych na dozbrojenie armii środków. Nietylko przez zaciągnięcie zagranicznej pożyczki. Ponieważ Polska stoi obok mocarstw Zachodu, których kapitały są b. silnie zaangażowane w polskiej bankowości i przemyśle — Rząd polski nie miał by większych trudności w zdobyciu środków płatniczych przy pomocy techniki finansowej. Dlatego też w rozpisaniu P. O. P. widzimy przede wszystkim akt o znaczeniu moralnym. Udział w subskrybowaniu pożyczki poszczególnych grup ludności a przede wszystkim mniejszości narodowych musi być traktowany w ten sposób, jak traktuje się głosowanie w czasie plebiscytu. Wczoraj podawaliśmy naszym Czytelnikom dane o udziale poszczególnych grup ludności z terenu województwa lwowskiego w akcji P. O. P. Dane te nie świadczą zbyt pochlebnie o udziale w akcji subskrypcyjnej zwolenników Pospolitego Ruszenia. W niedługim czasie główny komisarz Pożyczki ogłosi niewątpliwie cyfry, odnoszące się do terenu całego Państwa. Jeszcze dzień jeden pozostał do zakończenia akcji subskrypcyjnej. W krótkim więc czasie dowiemy się co w praktyce, w konkretach, w cyfrach warte są hasła tych grup, które najzawzięciej bronią tezy, że życie polskie oprzeć należy na zasadzie Pospolitego Ruszenia.

RAK

Teleky i Csaky u regenta Horthy'ego

Budapeszt, 4. 5. (PAT.) Regent Horthy przyjął na audiencji ministrów Teleki'ego i Csaky'ego, którzy zdali mu sprawozdanie z przebiegu prowadzonych w Berlinie rozmów.

O godz. 13 zebrała się na nadzwyczajnym posiedzeniu Rada ministrów, która również wysłuchała sprawozdania min. Telekiego i Csaky'ego. Po za tym Rada ministrów zajmowała się sprawą nowych wyborów. Po południu zebrała się komisja dla spraw zagranicznych Izby deputowanych, celem wysłuchania expose min. Csaky.



Polskie lokomotywy dla kolei egipskich

Kair, 4. 5. (PAT.) Zarząd kolei egipskich zatwierdził przetarg na 10 lokomotyw (towarowych i zwykłych pasażerskich), na którym oferta Polski okazała się najtańszą. Zamówienia na te lokomotywy zostaną powierzone Polsce.

Katastrofa samolotu komunikacyjnego
Zginęło 9 osób

Casablanca, 4. 5. (PAT.) Samolot pasażerski, utrzymujący stałą komunikację między Tuluzą a Dakarem uległ katastrofie w pobliżu miejscowości Arga na w odległości 150 klm. od Marakesztu. Samolot spadłszy na ziemię stanął w płomieniach.

Trzech członków załogi oraz 6 pasażerów zginęło na miejscu.

18 rocznica powstania górnośląskiego

Katowice, 4. 5. (PAT.) W przeddzień Święta narodowego 3 maja Związek powstańców śląskich obchodził uroczyście 18 rocznicę wybuchu trzeciego powstania górnośląskiego.

† Za duszę ś. p. BRONISŁAWA GUBRYNOWICZA odbędzie się w piątek dnia 5 maja br. o godz. 9-tej rano, jako wigilię 6 bolesnej rocznicy śmierci

Nabożeństwo żałobne

w kościele św. Marii Magdaleny, o czym życzliwych pamięci Zmarłego zawiadamia

Żona i Dzieci

Na stokach Skrajnej Turni znaleziono zwłoki St. Zaremby

Zakopane, 4. 5. (PAT.) W drugim dniu prowadzonych na życzenie rodziny poszukiwań tatrzańskiego ochotniczego Pogotowia ratunkowego za zwłokami śp. Stanisława Zaremby, który zginął wraz z trzema towarzyszami porwany lawiną w styczniu b. r. na stokach Skrajnej Turni, natrafiono dzisiaj o godz. 8 rano na zwłoki ofiary Tatr w t. zw. Rynnie na stokach Skrajnej Turni ku Dolinie Cichej, o około 80 metrów powyżej miejsca, w którym znaleziono zwłoki śp. Kosmowskiego.

Zwłoki śp. Stanisława Zaremby zniesiono w południe na Halę Gąsienicową, skąd zostały przewiezione do Zakopanego.



Meksykańska przygoda

Mexico City, 4. 5. (PAT) Dyr. kopalni Guana Juoto Oskar Lampe, porwany przez bandytów w dniu 1 maja, został wczoraj wypuszczony na wolność. Lampe odmawia udzielenia jakichkolwiek wyjaśnień na temat swego porwania i uwolnienia.

Pogoda w dniu dzisiejszym

Pogoda nagół chmurna, miejscami deszcze i burze. Temperatura bez większych zmian. Umiarkowane wiatry południowo-wschodnie i wschodnie.

Masy wód zatopią pogranicze w razie wkroczenia Niemców do Holandii

Warszawa, 3. 5. (PAA.) Rozbudzone w Niemczech tendencje przywrócenia w Europie świetności dawnego rzymskiego cesarstwa narodu niemieckiego i ich pierwszą realizacja, dokonana w formie zagarnięcia krajów korony św. Wacława, przywołują w opinii zachodu wspomnienia ubiegłych stuleci, kiedy berło cesarzy niemieckich władało ziemiami, położonymi na zachód od Renu. Te historyczne przesłanki, na które zresztą powołują się przy każdej okazji władcy dzisiejszych Niemiec w uzasadnieniu swych hegemonistycznych dążeń, w połączeniu z jasnymi dla każdego warunkami strategicznymi przyszłej wojny,

stwarzają dla dwóch przede wszystkim krajów, położonych na skrzydłach ofensywnych armii niemieckiej, dla Szwajcarii i Holandii, moment niebezpieczeństwa,

którego świadomość coraz wyraźniej przenika do umysłów obywateli obu tych państw.

Granice holenderskie leżą na otwartej, łatwo dostępnej równinie, nie osłoniętej żadną naturalną zaporą. Zarówno położenie kraju, jak i niedostateczność jego środków obronnych, stanowią dla przeciwnika nieodpartą zachętę dla ataku. Zwartej, milionowej sile niemieckiej, mogłaby Holandia w pierwszych dniach walki przeciwstawić zaledwie 42.000 żołnierza. Na tych przesłankach opierają swe rozumowanie ci, którzy marzą o łatwym podboju Holandii.

Rachuby te jednak mogą się okazać równie zawodne, jak w swoim czasie przewidywania łatwego przemarszu przez Belgię.

Holandia w obliczu grożącego jej niebezpieczeństwa zwiększyła od roku swój budżet wojenny, przeznaczając znaczną część wydatków na motoryzację swej przyszłej armii stałej.

Poza tym może Holandia wystawić dodatkowo

ponad pół miliona żołnierzy,

których przeciętny okres wyszkolenia wynosił co najmniej 11 miesięcy. O obronności Holandii decydują jednak nie tyle jej siły zbrojne, ile

system kanałó wi tam, który w przeciągu krótkiego czasu zamienić może dostatecznie szerokie pasy terenów pogranicznych w wielkie jeziora.

Siła zbrojna kraju i jego sztuczny system obronny, mogą stworzyć zaporę, przed której zaatakowaniem przeciwnik będzie musiał dokładnie obliczyć swe szanse. Że szanse te nie przedstawiały by się w danym wypadku korzystnie dla Niemiec, to jasne. Wie o tym zresztą sztab niemiecki, który, jak wynika z memoriałów następcy Schlieffena na stanowisku szefa sztabu armii niemieckiej, gen. Moltke, już przed wojną światową rozważał plany przemarszu zamiast przez Belgię, przez Holandię — odstąpił jednak od tego zamysłu po dokonanej przez ówczesny rząd reformie sił zbrojnych Holandii.

W obecnej sytuacji, poza momentami natury wewnętrznej i militarnej, dochodzą jeszcze momenty natury zewnętrznej. W obliczu wzrastającego niebezpieczeństwa niemieckiego Francja i Anglia zobowiązały się nieść pomoc Holandii na wypadek agresjii

Dla Anglii kwestia niepodległości Holandii jak i Belgii jest kwestią żywotną.

Armaty niemieckie w Antwerpii czy na wybrzeżu holenderskim — to cios wymierzony w serce metropolii brytyjskiej.

Wkroczenie wojsk niemieckich do Holandii czy nawet bezpośrednie zagrożenie jej granic było by dla Anglii dostatecznym dowodem do zdecydowanego wystąpienia.

Wie o tym Holandia, która nie naruszając niczym swej tradycyjnej polityki neutralności w dziedzinie przygotowania obrony współpracuje z Anglią i Francją — wiedzą o tym także Niemcy. I ten fakt właśnie jest bodajże najpewniejszą gwarancją nienaruszalności jej granic. Tym silniejsze natomiast stają się

usiłowania niemieckie wywołania poważnych trudności w archipelagu malajskim, by rozsadzić niderlandzkie imperium kolonialne

i zagrozić bezpośrednio kolonialnym posiadłościom Anglii. To też na odcinku kolonialnym współdziałanie Holandii z silami niemieckimi i francuskimi jest wyraźniejsze i pełniejsze.

———

Dr Adamczyk kuratorem okręgu szkolnego na Wołyniu

Warszawa, 3. 5. (PAT). Pan minister Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego, zamianował z dniem 1 maja 1939 r. kuratorem Okręgu Szkolnego wołyńskiego w Równem p. dr. Tadeusza Adamczyka, dotychczasowego naczelnika Wydziału Wychowania w Zarządzie Centralnym Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego.

PROF. JASTRZĘBOWSKI WYBRANY PONOWNIE REKTOREM AKADEMII SZTUK PIĘKNYCH

Warszawa, 3. 5. (PAT) Rektorem Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie na okres lat akademickich 1939/40 i 1940/41 został w dniu 1 maja 1939 r. jednogłośnie wybrany ponownie profesor Wojciech Jastrzębowski.

Nikogo nie powinno zabraknąć w szeregach subskrybentów Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej

Warszawa, 3. 5. (PAT.) W związku ze zbliżającym się zakończeniem subskrypcji P. O. P. komisarz generalny Pożyczki gen. Berbecki udzielił wywiadu prasie.

Na pytanie, jak wygląda dotychczas tempo przebiegu subskrypcji, generał odpowiedział, że trudno mu udzielić na to odpowiedzi, są bowiem dni, w których kasy i placówki subskrypcyjne są po prostu zawalone pracą, w innych dniach — zjawia się zaś stosunkowo mało osób.

W ostatnim czasie daje się zauważyć największe nasilenie subskrypcji.

Społeczeństwo zrozumiało, że nie może patrzeć biernie, gdy inni się zbroją i że Polska powinna posiadać potężną armadę powietrzną, mogącą w każdej chwili stawić czoło agresji.

Świat pracy — mówił gen. Berbecki — jak zawsze chlubny, i tym razem nie pozostał w tyle, krocząc nadal w pierwszym szeregu.

Wszystkie organizacje zawodowe od razu zgłosiły się do komisarza generalnego P. O. P. domagając się określenia norm i rozpoczęły szeroką propagandę wśród swoich członków. Zdarzały się wypadki, że pracownicy domagali się podwyższenia norm i subskrybowali P. O. P. w wysokości pełnej miesięcznej pensji.

Za najbardzie wzruszające i charakterystyczne wypadki generał uważa deklaracje najmłodszych obywateli naszego Państwa, chcących choćby drobnymi datkami przyczynić się do budowy samolotów. Jeden z chłopców np. ofiarował jedyną cenną rzecz, jaką posiadał, mianowicie zegarek, będący nagrodą za dobrze zdany egzamin.

Gen. Berbecki jest przekonany, że wielki kapitał, który dotychczas zachowywał się dziwnie opieszale, zadeklaruje Pożyczkę w odpowiedniej wysokości — i przypuszcza, że dezerterów w tym względzie nie będzie.

Są tylko maruderzy, którzy z tych czy innych względów odkładali spełnienie obowiązku do ostatniego dnia.

Dnia 5 bm. przekonamy się, czy są w Polsce ludzie, dla których sprawa dozbrojenia armii jest obojętna. Jeżeli znajdą się takie jednostki, to

kontrola społeczna ujawni je i skutki będą dla nich smutne.

W końcu gen. Berbecki zaznaczył, że Marszałek Śmigły-Rydz interesuje się żywo przebiegiem subskrypcji i generał co kilka dni składa mu meldunek o jej postępach.

Konferencja przedstawicieli przemysłu w sprawie wczasów pracowniczych

Warszawa, 3. 5. (PAT) Sprawa racjonalnej organizacji wczasów jest w chwili obecnej problemem społecznym już tak dojrzałym, że trudno byłoby znaleźć w kraju środowiska, które nie doceniałyby jego ważności i uchylały się od współudziału czy pomocy.

Jednym z przejawów pozytywnego stosunku do tej akcji była konferencja przedstawicieli przemysłu z całej Polski, zwołana przez Instytut Spraw Społecznych w porozumieniu z Centralnym Biurem Wczasów. W konferencji wzięli udział reprezentanci najważniejszych Związków przemysłowców: Centr. Zw. Przemysłu Polskiego, Górn. i Hutn. Sp. Akc. Polski Zw. Przemysłowców Metalowych, Zw. Pracodawców Górn. Przemysłu Górn.-Hutn., Zw. Przemysłu Włók. w Łodzi, Wspólnota Interesów Górn.-Hutn. Poza tym w konferencji wzięli udział delegaci Min. Opieki Społecznej, Zakł. Ubezp. Społecznych oraz Zw. Izb Przem.-Handl.

Instytut Spraw Społecznych wraz z Centralnym Biurem Wczasów przygotował na konferencję 10 tez, ujmujących treść pojęcia wczasów, zasady organizacyjne akcji w tym zakresie oraz rolę poszczególnych czynników: państwowych, samorządowych i społecznych. Tezy zaopatrzone komentarzem przedstawił zebranym w zagajeniu konferencji dyrektor Instytutu — p. K. Korniłowicz.

———

Poważny spadek obrotów handlu zagranicznego Włoch

Mediolan, 3. 5. (PAT) W ciągu pierwszych trzech miesięcy r. b. handel zagraniczny Włoch wykazał w porównaniu z pierwszym kwartałem r. ub.

bardzo poważny spadek obrotów.

Handel zagraniczny Włoch (bez kolonialnych posiadłości włoskich) wyniósł po stronie importu 2.337 miln. lirów wobec 3.072 miln. lir. w analogicznym okresie 1938 r., po stronie eksportu zaś 1.860 miln. lirów wobec 1.914 miln. lir. W ten sposób

ogólny spadek obrotów wyniósł około 5 procent.

W omawianym okresie poważnie skurczyły się również obroty Włoch z ich posiadłościami kolonialnymi. W pierwszym kwartale rb. w porównaniu z analogicznym okresem r. ub.

import do Włoch z ich posiadłości afrykańskich spadł z 65.7 do 64,1 miln. lirów,

natomiast eksport z Włoch do kolonii z 608,4 do 468,3 miln. lirów.

Radiofonizacja kraju

Akcja radiofonizacyjna w Polsce uwzględnia stale radiofonizację szpitali i innych zakładów leczniczych. Charakterystycznym osiągnięciem w tej dziedzinie jest radiofonizacja śląskiego zakładu psychiatrycznego w Lublińcu, gdzie radio zostało potraktowane jako jeden ze środków leczenia. Przede wszystkim w ośmiu salach dla chorych zainstalowano mikrofony, od których przewody prowadzą do gabinetu dyrektora, umożliwiając stałą kontrolę chorych i ich zachowanie się na salach. Wprowadzono również instalacje głośnikową do nadawania audycyj dla chorych. Muzyka nadawana pod kontrolą lekarską spełnia ważną rolę w leczeniu chorych.

———

Ostatnie wiadomości z miasta

ZAMACH SAMOBÓJCZY POMOCNIKA HANDLOWEGO

(a) W jednym ze sklepów przy ul. Akademickiej usiłował wczoraj wieczorem pozbawić się życia Józef Ulman, liczący 24 lat, pomocnik handlowy, który postrzelił się z rewolweru w okolicę serca. Pierwszej pomocy udzielił Ulmanowi lekarz Pogotowia Ratunkowego i przewiózł go w stanie ciężkim do szpitala powszechnego. Powodu na razie nie zdołano ustalić.

Antywęgierska kampania w Słowacji

Bratysława, 3. 5. (PAT.) W prasie słowackiej zaznacza się w tych dniach wzrost kampanii antywęgierskiej.

Pisma przynoszą szereg wiadomości o prześladowaniach mniejszości słowackiej na Węgrzech. Ponadto prasa porusza sprawę incydentów granicznych, zwalając całkowicie winę na Węgrów, którzy przedstawiają sprawę jakoby w zupełnie fałszywym świetle.

Wreszcie Węgrom zarzuca się ze strony słowackiej wzmożenie propagandy rewizjonistycznej, mającej na celu oderwanie nowych terytoriów od państwa czechosłowackiego.

———

Ministrowie Roman i Bobkowski przybyli do Nowego Jorku

Nowy Jork, 3. 5. (PAT.) Wczoraj o godzinie 10 rano przybył do N. Jorku motorowiec „Batory", wiozący na pokładzie min. Romana, wicemin. Bobkowskiego, prezesa Polsko - Amerykańskiej Izby Handlowej, b. min. Zaleskiego, grupę dziennikarzy polskich i innych.

W porcie witał przybyłych ambasador Potocki w otoczeniu konsulów, delegacje, dzieci polskie w strojach narodowych i w. in.

Projekt ustawy o upoważnieniu Prezydenta R. P. o wydawaniu dekretów

Warszawa, 3. 5. (PAT). W dniu 2 maja br o godz. 9-ej odbyło się posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem premiera gen. Sławoja-Składkowskiego.

Rada Ministrów przyjęła m. in. projekt ustawy o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydania dekretów.

Projekt ten brzmi jak następuje: „Upoważnia się Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania do dnia otwarcia najbliższej sesji zwyczajnej Sejmu dekretów w zakresie spraw gospodarczych, finansowych i obrony Państwa, z wyjątkiem zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 października 1927 r. o stabilizacji złotego (Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 790)".

Wywiad niemiecki w Londynie

Echa przemówienia Hitlera w Reichstagu

Londyn, 3. 5. (PAT.) Wysiedlenie z granic W. Brytanii szeregu wybitniejszych działaczy niemieckich, a ściślej narodowo - socjalistycznych z Landes-Gruppenleiterem Karloffem na czele, stało się

sensacją dnia, gdyż wszyscy wysiedleni niejednokrotnie już byli przedmiotem zainteresowania prasy i szerokiej opinii publicznej.

Wśród wysiedlonych znajduje się m. in. bliski współpracownik Karloffa Himmelmann, kierowniczka „Frauenschaftu" panna Wat, korespondent „Essener Nationalzeitung" dr Rettel, który jednocześnie stał na czele grupy „London — Mitte", przywódca frontu pracy Frauendorfer — słowem,

cały aparat kierowniczy niemieckiej narodowo - socjalistycznej organizacji W. Brytanii.

Działacze ci nie są bynajmniej nowicjuszami na bruku londyńskim: przybyli do Anglii i rozpoczęli działalność wkrótce po objęciu rządów przez Hitlera w Rzeszy,

w Anglii zaczęli organizować miesz kających tam Niemców w ramy partii,

jednak już po kilku tygodniach zwróciła na ich działalność uwagę opinia publiczna i prasa, wysuwając pewne zastrzeżenia przeciw pracy Niemców na gruncie londyńskim. Prasa dawała już wówczas do zrozumienia między wierszami, że działalność narodowych socjalistów ma inne, dalej idące cele, niż wzajemna pomoc i podtrzymywanie „Deutschtumu", i że

zagraniczne placówki partii hitlerowskiej mają cele wywiadowcze.

Dziś wiadomo już powszechnie, że tajna policja angielska miała wiele kłopotu z dozorowaniem tych działaczy, a przekonawszy się o ich istotnych celach, musiała postawić wniosek na wysiedlenie tych zdemaskowanych działaczy partyjnych hitlerowskich.

Londyn, 3. 5. (PAT.) Omawiając noty niemieckie, w których kancl. Hitler motywuje wypowiedzenie paktów przez Niemcy, Daily Telegraph pisze, że z tonu ich jasnym jest, że

Hitler uważa sam siebie za jedynego i wyłącznego arbitra co do tego, co jest słuszne, a co nie.

Hitler nie daje nic poza szeregiem obietnic, które, gdy mu to będzie odpowiadało, mógłby znowu wypowiedzieć równie gwałtownie, jak wypowie dział wszystkie swe inne pakty i zobowiązania.

Nie jest przeto dziwne, że Polska z podejrzliwością traktuje propozycje, równające się oddaniu jego żywotnego „Lebensraumu" wzamian za skrawek papieru.

Polska nie koniecznie odmawia dalszej dyskusji, ale daje wyraźnie do poznania, że dyskusje te muszą się odbywać na podstawach całkowitej równości albo wcale nie.

Lakoniczna odpowiedź Anglii na memoriał niemiecki

Londyn, 3. 5. (PAT.) Henderson przyjęty był wczoraj po południu na krótkiej rozmowie przez min. Ribbentropa. Jak zapowiadają z kół Foreign Office,

rozmowa nie miała większego znaczenia

i nie wyszła poza ramy zwykłej kurtuazji dyplomatycznej. Amb. Henderson nie posiadał ani specjalnych instrukcji, a zwłaszcza nie żądał dodatkowych wyjaśnień do mowy Hitlera. Jednym z punktów, jakie Henderson w rozmowie swej poruszył, było

podanie do wiadomości, że układ morski brytyjsko-niemiecki nie ma już mocy obowiązującej,

rząd brytyjski nie ma bowiem zamiaru odpowiedzieć na memoriał niemiecki obszerniejszą notą.

Rząd belgijski likwiduje propagandę hitlerowską w kraju

Bruksela, 3. 5. (PAT.) Rada ministrów po wysłuchaniu sprawozdania ministra spraw wewnętrznych na temat pewnych przejawów obcej propagandy w Belgii, upoważniła ministra sprawiedliwości do przedsięwzięcia wszelkich koniecznych kroków dla jej zlikwidowania. Jak słychać, decyzje te zapadły w związku z incydentami w Winterslag i w Limburgu belgijskim, wywołanymi przez hitelrowców z okazji święta niemieckiego frontu pracy.

Walka z tendencyjnymi fałszami prasy niemieckiej, czeskiej i słowackiej

Warszawa, 3. 5. (Tel. wł.) W ostatnich dniach prasa niemiecka i pozostająca pod jej wpływem prasa czeska, oraz słowacka, kolportowana na terenie Rzeczypospolitej, zamieszcza liczne artykuły i wiadomości oparte na tendencyjnych fantazjach i skierowane przeciw Polsce.

Ze względu na cele i charakter tych inspiracji i napaści prasowych O. Z. N. wszczął na terenie całego kraju akcję, mającą na celu wezwanie wszystkich Polaków do niezwłocznego zaniechania prenumeraty i czytelnictwa pism niemieckich, oraz usunięcia ich z czytelń, kawiarń, kiosków itp.

Niemcy tracą nerwy a sugerują to Polsce

Berlin, 3. 5. (PAT.) Prasa niemiecka zamieszcza dziś w dalszym ciągu gwałtowne ataki na Polskę, starając się wmówić opinii niemieckiej, że Polska „traci coraz bardziej nerwy".

Szereg dzienników, jak Deutsche Allg. Ztg., Hamburger Fremdenblatt, i Börsen Ztg., polemizując z głosami prasy polskiej, broni się przed tezą o umacnianiu się praw polskich nad Bałtykiem, udowadniając niemiecki charakter Gdańska.

* * *

Gibraltar, 3. 5. (PAT.) Niemieckie okręty wojenne opuściły dziś Tanger Ceutę, Kadyks, Algesiras i Malagę. — Późnym popołudniem spodziewano się ich przejścia przez cieśninę Gibraltarską, gdyż udają się w kierunku zachodnim.

Okręty wojenne opuściły port Gibraltaru

Londyn, 3. 5. (PAT) Agencja Reutera donosi z Gibraltaru: Zapory zbudowane ostatnio na drodze do La Linea zostały wczoraj rano z polecenia władz wojskowych usunięte.

Brytyjski okręt wojenny „Ramillies" oraz trzy brytyjskie i trzy francuskie kontrtorpedowce opuściły wczoraj rano port Gibraltaru,

udając się w kierunku wschodnim.

Oczekiwane jest, że

niemieckie okręty wojenne, znajdujące się na Morzu Śródziemnym opuszczą dziś Tangier oraz hiszpańskie porty Cadix, Algeciras, Ceuta i Malaga.

Angielskie kredyty dla Rumunii

Londyn, 3. 5. (PAT.) Bukareszteński korespondent „Financial News" donosi, że

rząd brytyjski skłonny jest udzielić Rumunii kredytu 5 miljn. fnt. na 5 lat za oprocentowaniem 6 procent rocznie.

Spłata musiałaby być rozpoczęta od r. 1940 w formie dostaw surowców.

cała suma kredytu użyta będzie na zakup materiału wojennego.

Misja handlowa brytyjska udaje się z Bukaresztu do Aten.

Tarcia endecji z ONR-em

Ag. „Echo" donosi: Między młodzieżą wszechpolską a grupą O. N. R „ABC" nastąpiły znowu tarcia, na tle wyborów do Bratnich Pomocy na wyższych uczelniach. Nieporozumienia te zakończyły się kompletnym zerwaniem między obu ugrupowaniami, choć początkowo osiągnięto pewne porozumienie i w wyborach obydwie organizacje miały wystąpić razem.

Minister Gafencu na audiencji u Papieża

Citta del Vaticano, 3. 5. (PAT.). Min. Gafencu udał się wczoraj rano do Watykanu, gdzie został przyjęty na półgodzinnej audiencji przez Ojca św. Następnie złożył wizytę sekretarzowi stanu kard. Maglionemu. O godzinie 13.30 odbyło się w ambasadzie rumuńskiej śniadanie z udziałem kardynała Maglionego i innych kardynałów. — wieczorem min. Gafencu odbył ostatnią rozmowę z min. Ciano.

Białogród, 3. 5. (PAT.) Min. Gafencu przybędzie do stolicy Jugosławii dn. 6 bm. na 24-godzinny pobyt.

Odpowiedź Niemiec na notę szwedzko-fińską

Sztokholm, 3. 5. (PAT.) Odpowiedź Niemiec na notę szwedzko-fińską w sprawie militaryzacji wysp Alandzkich, oczekiwana była wczoraj, ale dotychczas nie nadeszła. Szwedzkie koła polityczne spodziewają się jej nadejścia w środę.

Przymusowe lądowanie samolotu gen. Brauchitcha

Rzym, 3. 5. (PAT). Naczelny dowódca armii niemieckiej gen. Brauchitch, który odleciał wczoraj z Rzymu do Libii zmuszony był jednak wskutek złych warunków atmosferycznych lądować na Sycylii, przybędzie do Trypolisu w dniu dzisiejszym. W Libii zatrzyma się do 5-go maja, po czym wróci do Rzymu, gdzie bawić będzie do 9-go maja, biorąc udział w różnych manifestacjach urządzanych na jego cześć.

Król Leopold w Szwajcarii

Bern, 3. 5. (PAT.) Wczoraj przybył do Bern król Belgów Leopold III, który bawi w Szwajcarii w charakterze ściśle prywatnym.

Nowa szkoła pilotów

Łódź, 3. 5. (PAT.) Na lotnisku w Lublinku pod Łodzią, odbyło się dziś uroczyste otwarcie i poświęcenie nowej szkoły pilotów LOPP im. Zwirki i Wigury, zorganizowanej staraniem wojewódzkiego Okręgu LOPP w Łodzi.

DZIEŃ

4 maja

Czwartek

Floriana

Jutro: Piusa

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W Redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym.-kat. — WYŁĄCZNIE od godziny 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

TEATR WIELKI:

Czwartek, 8 wiecz. „Obrona Ksantypy".
Piątek, 8 wiecz. „Nasze Miasto".
Sobota, 8 wiecz. „Obrona Ksantypy".
Niedziela, 4 popoł. „Nasze Miasto", 8 wiecz. „Obrona Ksantypy".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Od czwartku do niedzieli teatr nieczynny.

KINOTEATRY:

ADRIA: Rycerze pustyni, oraz Młody hrabia.
APOLLO: Kentucky.
ATLANTIC: Kapitan Benoit.
BAJKA: Więzień królewski.
BAŁTYK: Dziewczyna szuka miłości.
CASINO: Ludzkie serca.
CHIMERA: Student z Pragi.
EMPIRE: Centralny Okręg Przemysłowy — Stalowa Wola i Pod gołym niebem.
EUROPA: Panna Ewa.
GLORIA: Ułan Ks. Józefa, oraz Szczepko i Tońko.
GRAŻYNA: Zapomniana melodia.
KOPERNIK: Panny na wydaniu.
MARYSIEŃKA: List do matki.
METRO: Pieśń o miłości, oraz Fredek uszczęśliwia świat.
MIRAŻ: Ultimatum.
MUZA: Alpejskie osły.
PALACE: Włóczęgi.
PAX: Amerykańska awantura.
RAJ: Alarm.
RIALTO: Cyganka.
ROXY: Serce matki.
STYLOWY: Skradzione życie i rewia z Kefrenem.
SWIT: Dwa dni w raju.
SWIATOWID: As kier, oraz Chiny płoną.
TON: Mściciele i Dziś wieczór u Ritza.
UCIECHA: Człowiek, który żył dwa razy, oraz rewia.

FOTOPLASTIKON, plac Mariacki 5: Pierwsze chwile armii polskiej po wojnie światowej.

TEATR

— PRZEDSTAWIENIA KOMEDII „OBRONA KSANTYPY" PO CENACH ZNIŻONYCH. Dzisiaj we czwartek, 4 bm. w Teatrze W. komedia Morstina „Obrona Ksantypy" w doskonałej obsadzie premierowej z pp.: T. Suchecką, G. Oranowską, T. Kleckim, R. Hierowskim i M. Węgrzynem w rolach głównych. Reżyseria E. Wiercińskiego. — Od czwartku 4 bm. ceny miejsc na przedstwienia „Obrona Ksantypy" znacznie zniżone.

— „NASZE MIASTO". Jutro w piątek w Teatrze W. o g. 8 wiecz. świetna sztuka amerykańska pióra Wildera pt. „Nasze Miasto" z udziałem pp.: H. Billing, H. Chanieckiej, Z. Życzkowskiej, Wł. Krasnowieckiego, J. Machalskiego i M. Węgrzyna w rolach głównych. Reżyseria i inscenizacja L. Schillera. — Ceny miejsc zniżone.

— PREMIERA „SUBRETKI" W TEATRZE W. W najbliższych dniach odbędzie się w Teatrze W. premiera pełnej humoru i dowcipnych sytuacji komedii J. Devala pt. „Subretka" w reż. St. Daczyńskiego.

— WIECZÓR HUMORU LEONA WYRWICZA W TEATRZE ROZM. Dnia 11 bm. w Teatrze Rozm. wystąpi Leon Wyrwicz w własnym nadzwyczaj ciekawym programie.

Ofiary na dozbrojenie lotnictwa

Do rąk Komisarza Wojewódzkiego Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej składają artyści-malarze ofiary w obrazach, pragnąc w ten sposób przyczynić się do wzmocnienia naszej obronności.

Celem ułatwienia tego sposobu ofiarności a zarazem dania sposobności szerszym sferom naszego miasta oglądnięcia tych ofiar i zakupna obrazów, zorganizowaną będzie Wystawa dzieł sztuki. Dzień i miejsce otwarcia Wystawy podany będzie do wiadomości. Dalsze ofiary przyjmuje biuro Komisarza Wojewódzkiego Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej we Lwowie, ul. Podleskiego 1.

* * *

Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego zawiadamia, że do chwili bieżącej podpisało subskrypcję POP 16.246 subskrybentów, na łączną kwotę 1,167.560 zł.

Powyższa cyfra subskrybentów obejmuje urzędników i funkcjonariuszów administracji szkolnej, nauczycieli publicznych szkół powszechnych, państwowych szkół średnich i zawodowych w okręgu.

* * *

PAŃSTWOWY SZPITAL POWSZECHNY WE LWOWIE NA FON I POP

Na FON: pp. lekarze 4.203 zł., Oddz. San. Zw. Strzeleckiego im. dr Żulińskiego 5.500 zł., Świetlica 100 zł., Niżsi funkcj. 12.309, Niżsi funkcj. 1.550 zł.=23.662 zł. — Na P. O. P. personel szpitala 20.520 zł., Oddz. San. Zw. Strzeleckiego im. dr Żulińskiego 1000 zł., Świetlica 100 zł.= 21.620 zł. — Razem 45.282 zł.

Zjednoczenie Kolejowców Polskich dla lotnictwa

Onegdaj odbyło się uroczyste przekazanie pawilonu stacji doświadczalnej silników na Okęciu w Warszawie przez Zjednoczenie Kolejowców Polskich. Wśród obecnych przedstawicieli Ministerstw i Armii, wzięli udział w tej uroczystości prezes Zarządu Głównego ZKP inż. Dziekoński, poseł lwowski p. Franciszek Jaworski. Prezes inż. Dziekoński w przemówieniu wskazał, że pawilon stacji doświadczalnej został ufundowany z drobnych składek członków, zrzeszonych w Zjednoczeniu Kolejowców Polskich, z których to składek w roku 1933 w odpowiedzi na prowokacyjne wystąpienie niemieckiego min. Treviranusa złożono 30.000 złotych przez kolejarzy na ręce Ministra Spraw Wojskowych. W roku 1938 ZKP wręczyło Ministrowi Spraw Wojskowych dalszą kwotę ponad 27.000 zł. na FON. Kwoty te zostały właśnie decyzją Ministra Spraw Wojskowych przeznaczone na budowę pawilonu stacji doświadczalnej silników na Okęciu.

Przedstawiciel Szefa Lotnictwa Polskiego podziękował kolejowcom polskim za zaszczytny dar dla Armii Polskiej i stwierdził, że ufundowana stacja doświadczalna ma doniosłe znaczenie w sprawności lotów i wytrwałości.

RADIO

— ZMIANY PROGRAMOWE: Czwartek, 4 bm.: 15.15 „Echa mocy i chwały" — recytacja. — 18.05 Lw. „Rycerze św. Floriana" (w 90-tą rocznicę powstania Straży pożarnej" — sprawozdawca K. Wajda. — 19.00 Budujmy silne lotnictwo! — 19.20 Koncert rozrywkowy.

ODCZYTY I WYSTAWY

— POLSKIE TOW. EKONOMICZNE we Lwowie, Paderewskiego 11. zawiadamia, że odczyt „Bezrobocie na wsi" wygłosi inż. Konstanty Żebrowski 6 bm. o 18-tej w wielkiej sali posiedzeń Izby Przem.-Handlowej we Lwowie, Akademicka 17. Wstęp dla członków i gości bezpłatny.

— RODZINA WOJSKOWA prosi członkinie na „Odczyt aktualny" 4 bm. o 17-tej w Kasynie Garnizonowym, Jabłonowskich 1. 30.

— „CAMBRIDGE I OXFORD, najstarsze miasta uniwersyteckie Anglii". Pod tym tytułem urządza Koło TSL. im. W. Niedziałkowskiej odczyt ilustrowany licznymi przeźroczami, który wygłosi dr Wincenty Styś, doc. Uniw. i Polit. lwowsk. 6 bm. o 18.30 w sali Pol. Tow. Politechn., Zimorowicza 9.

ZEBRANIA

— PROGRAM W. ZGROMADZENIA DELEGATÓW KÓŁ TNSW. Niedziela 7 bm., godz. 9 nabożeństwo w kościele im. Marii Magdaleny, Leona Sapiehy 10. O godz. 10 obrady W. Zgromadzenia w gmachu Politechniki lw. I. Posiedzenie przedpołudniowe: 1. Otwarcie W. Zgromadzenia. 2. Referaty ideowe: a) doc. dr K. Sośnicki: „Dogmatyzm i problematyzm we współczesnej szkole"; b) prof. dr L. Jaxa-Bykowski: „Lwowska młodzież w świetle badań empirycznych". 3. Hołd W. Zgromadzenia Orlętom Lwowskim na Cment. Obrońców Lwowa. II. Posiedzenie popołudn. o 15-tej: 4. Protokół XVIII. W. Zgrom. TNSW. 1938 r. 5. Sprawozdania. 6. Dyskusja. 7. Obrady Komisyj zjazdowych. 8. Zebranie towarzyskie. Poniedziałek 8 bm.: III. Posiedzenie plenarne o 9-tej: 9. Dalszy ciąg dyskusji. 10. Zmiana statutu. 11. Sprawozdania Komisyj W. Zgrom. i uchwalenie wniosków. 12. Wybory uzupełniające. IV. 13. Zamknięcie obrad. — Biuro informacyjne W. Zgromadzenia będzie czynne w lokalu Zarządu Okr. TNSW. we Lwowie, Łyczakowska 5; tel. 296-68 6 bm. od 14—24, 7 bm. od 6—10. Następnie na miejscu obrad, Politechnika lw.

— LW. KOŁO NAZARETANEK zaprasza koleżanki na zebranie 7 bm. o 10.30 U. Lubelskiej 9. — Równocześnie wzywa się wszystkie obecne we Lwowie byłe wychowanki Zakładów SS. Nazaretanek do jawienia się na wyżej wspomnianym zebraniu. Sprawy aktualne b. ważne.

RÓŻNE

— ZRZESZENIE POL. NAUCZYCIELI GEOGRAFII organizuje VIII. Zjazd Naukowy w Krakowie w czasie Zielonych Świąt, 28 i 29 bm. Program obejmuje: obrady nad aktualnymi zagadnieniami z dydaktyki geografii w szkołach, oraz referaty naukowe o Śląsku Zaolziańskim. W drugim dniu odbędą się wycieczki na Śląsk Zaolziański do Rożnowa, Mościc i Ojcowa. W czasie Zjazdu otwarta będzie osobna wystawa map najnowszych i pomocy szkolnych. Uczestnicy Zjazdu korzystają z 50 proc. zniżki na kolejach państw. Cena noclegów ziorowych za 2 noce 2.60 zł. Komitet Zjazdu czyni starania o uzyskanie zwolnienia uczestników od zajęć szkolnych 30 bm., tj. wtorek po świętach. Zgłoszenie uczestnictwa w Zjeździe i w wycieczce należy przesłać najpóźniej do 15 bm., załączając równocześnie wpisowe w wysokości 2 zł. pod adresem: Prof. dr Walenty Winid, Kraków, Sienkiewicza 4, Akademia Handlowa. Pod powyższym adresem zwracać się po informacje i zniżki kolejowe. W razie nieuzyskania odpowiedzi do 20 bm. należy reklamować.

— „RACJONALNA GOSPODARKA W WARUNKACH WOJENNYCH" — siedmiolekcyjny kurs pod tym tytułem organizuje Związek Pań Domu w bież. tygodniu. Nauka będzie się odbywała w formie pokazów praktycznych, połączonych z wykładami. Pierwsza lekcja 5 maja o 16.30 w Związku Pań Domu, Batorego 38.

— „WESOŁY WIECZÓR TAŃCA, HUMORU I PIEŚNI" staraniem Ligi Ochrony Zwierząt odbędzie się 6 maja o 20.30 w sali Tow. Pedagogicznego (Zimorowicza 17). Liczne niespodzianki! Muzyka zespołu Wójcika. Bufet tani. Wstęp 2 zł., akademicki 1 zł.

Św. Florian, patron Strażactwa

(a) W dniu dzisiejszym Strażactwo czci swego patrona św. Floriana, który w Polsce od lat zamierzchłych nietylko był czczony jako patron „od ognia", ale stawał się z biegiem czasu i patronem tych, którzy do walki stawali z ognistym, niebezpiecznym wrogiem. Florianus pochodził z prowincji rzymskiej Noricum Ripense (Austria Niższa) i w miejscowości Lauriacum pełnił obowiązki szefa wojskowej służby prefekta z tytułem „princeps officii". W okresie prześladowania chrześcijan za cesarza Dyoklecjana poniósł śmierć męczeńską, siepacze cesarscy zawiesili mu bowiem u szyi olbrzymi kamień i strącili rycerza męczennika do rzeki Anizy w dniu 4 maja 230 r.

Kult św. Floriana szybko rozprzestrzenił się w Polsce i wcześnie w przydrożnych figurach poczęto odtwarzać jego postać. Na pałacach magnackich, dworach szlacheckich, dworkach mieszczańskich i zagrodach wiejskich umieszczano wizerunek świętego rycerza-męczennika jako patrona „od ognia", — przedstawiający go najczęściej jako żołnierza rzymskiego w zbroi lub też średniowiecznego rycerza w czerwonym płaszczu, z chorągwią w jednej ręce a z dzbanem w drugiej, z którego wylewał wodę na płonący u jego stóp dom lub kościół. Szerzył się kult św. Floriana w organizacjach cechowych, powołanych w dawnym Lwowie do akcji ratunkowej w czasie pożaru a gdy na przestrzeni lat powstawały straże pożarne zawodowe czy ochotnicze, św. Florian stał się i ich patronem. Tradycyjnym zwyczajem czci swego patrona lwowskie Strażactwo w kościele OO. Karmelitów, gdzie w jednym z ołtarzy mieści się jedyny we Lwowie obraz tego Świętego.

Wypadki uliczne

(a) Samochód prywatny nr. 42.272 najechał wczoraj wiecz. na ul. Sykstuskiej u wylotu ul. Słowackiego na autodorożkę, prowadzoną przez szofera Józefa Ludkiewicza. W zderzeniu autodorożka została uszkodzoną.

Przykrej przygody doznał wczoraj wieczorem inż. Tadeusz Malawski ze Sokala. Przejeżdżając motocyklem ul. Kazimierza Wielkiego wpadł pomiędzy dwa mijające się wozy tramwajowe. Szczęściem uniknął sam wypadku; motocykl został uszkodzony a po wypadku oba wozy tramwajowe odjechały z rysami na ścianach.

Obóz Zjednoczenia Narodowego

Prezydium Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p., tel. 111-24, 110-45.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice II, III. VII, VIII, IX, mieści się w lokalu przy ul Leona Sapiehy 4, I. p.

Biura czynne codziennie od godziny 9 do 13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—12-tej i od 17—19-tej.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I. p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—19, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296—81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Neumana (daw. Cłowa) 1. 2. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

LWOWA

DANINA NA POMOC ZIMOWĄ JEST NAJPIERWSZYM OBOWIĄZKIEM OBYWATELA

Jak oszust uliczny „ściągnął grzywnę"?...

(a) Sporo kręci się po ulicach podejrzanych typków, które wypatrują tylko chwili, aby zapuścić sieć w mętną wodę. Krążą przeważnie koło dworców kolejowych i Kas oszczędności, nie brak ich również i w pobliżu rozmaitych urzędów. Właśnie wczoraj w sieć takiego ulicznego oszusta wpadła Pelagia Majer, zarobnica, zamieszkała w Kozicach pod Lwowem, która przybyła do miasta celem uiszczenia jakiejś grzywny w biurze Starostwa powiatowego. Gdy zmierzała ul. Karmelicką i już dochodziła do celu, natknęła się przed gmachem starostwa na jakiegoś osobnika, którego zapytała „gdzie tu składa się grzywnę?..."

A oszust uliczny momentalnie zorientował się w sytuacji i oświadczył naiwnej babinie: „ja jestem referentem i pobieram od stron grzywny. Chodźcie do mego biura a kwit wam wystawię!" I zaprowadził ją do przechodniej kamienicy przy ul. Rutowskiego l. 13, gdzie „ściągnął grzywnę" w kwocie 6 zł. od naiwnej kobiety i obiecał wynieść jej kwit. Ale tyle też go widziała, oszust bowiem znikł bez śladu.

Premiowane książeczki P. K. O.

Dnia 1 maja 1939 r. odbyło się w PKO. 16-te publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych premiowanych serii III.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 kwietnia 1939 r.

Premie po zł. 1.000.— padły na nr nr.: 150026 152810 171433 189245 200198 215555 222729.

Premie po zł. 500.— padły na nr nr.: 153752 153814 157898 158159 161439 163016 163148 163738 166196 166881 183978 185262 188396 190012 191805 193732 194371 194903 196594 200979 212021 213179 215906 216292 221423 223608 223879 226687 232274 232383 234264 239759.

Premie po zł. 250.— padły na nr nr: 150124 150722 153916 154335 154684 154900 156680 157203 157675 158170 161054 163594 163626 164075 164182 165167 165463 165502 166320 166323 166640 167351 169202 169477 170967 171985 172875 173664 175756 175830 179460 180027 180921 181155 182734 182761 182859 183043 183651 184168 184395 184397 185006 185141 185299 186589 187753 190371 192313 195940 196288 199377 199644 199991 200751 201814 202037 203339 204165 206621 207365 207523 207678 208700 209294 211154 214174 214317 214511 214936 215486 215841 218303 219137 221472 222014 223218 229001 229841 229856 231606 232044 234049 234223 235417 237796 239837 240418 240919 244132 246664 247220 248140 248151.

Poza tym padło 311 premij 100-złotowych.

Po raz drugi padły premie na następujące książeczki:

Premie po zł. 500.— padły na nr nr.: 216292 232274.

Premie po zł. 250.— padły na nr nr: 167351 171985 180921 183043 183651 184397 201814 204165 234049 237796 246664 248151.

Premie po zł. 100.— padły na nr nr: 150454 153918 157043 157466 159210 160254 161200 163442 164801 179083 179524 180365 181546 181937 182354 183197 183319 186314 187619 191170 196000 198945 199346 202503 204321 223412 226776 232903 233651 236580 245792 247450.

Ogółem padło 444 premij na łączną kwotę zł. 77.600.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii III. jest stały wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premij książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

Książeczki serii III., na które padły premie w poprzednich premiowaniach, dotychczas nie podjęte:

Zł. 500.— na nr 205735.

Zł. 250.— na nr nr: 167922 201263 201354 207778 235967 239626.

Zł. 100.— na nr nr: 150404 152486 161449 161599 169091 171852 171855 172638 177255 184275 189995 196066 203770 217255 220390 233289 238058 243568 248943.

Wieczór muzyczny u Karłowiczów

W domu państwa Karłowiczów spotykał się świat intelektualny Warszawy, zwłaszcza świat muzyczny. Wieczory muzyki kameralnej należały tam do stale urządzanych imprez. W czasie tych zebrań ojciec grywał partie wiolonczelowe, a Mieczysław wówczas uczeń gimnazjalny partie skrzypcowe. O wieczorach muzycznych, odbywających się w domu Karłowicza, opowie słuchaczom 4 bm. o 21.00 audycja radiowa, opracowana przez dr J. Młodziejowskiego.

Dwa zamachy samobójcze

(a) W dniu wczorajszym wieczorem kronika Pogotowia Ratunkowego notowała dwa zamachy samobójcze, z których jeden znaczony był epilogiem śmiertelnym. Do swego „przyjaciela" Wojciecha Żaka, robotnika (ul. Miejska, 83) przyjechała z Kozówki, w powiecie tarnopolskim, niejaka Anna Goryń, licząca 44 lat, która usiłowała otruć się kwasem solnym. Pierwszej po mocy udzieliło Goryniowej Pogotowie Ratunkowe, które przewiozło ją następnie do szpitala powszechnego, gdzie wymieniona zakończyła życie.

Na cmentarzu Zamarstynowskim targnął się na życie Józef T., którego Pogotowie przewiozło do szpitala.

Brutalne zajście uliczne

(a) Stanisław Cegielski, tragarz, pozostający bez stałego miejsca zamieszkania, doniósł wczoraj policji, iż napadnięty został na ulicy przez Włodzimierza Michalka, elektrotechnika i Antoniego Bonieckiego, parkieciarza, którzy pobili go dotkliwie a rzuciwszy na ziemię, kopali. Cegielskiego Pogotowie przewiozło do szpitala powszechnego. Policja wdrożyła dochodzenia.

Ostatnie dni subskrypcji

Okręgowa Izba Lekarska wzywa ponownie tych członków Izby, którzy dotąd nie subskrybowali Pożyczki Przeciwlotniczej, lub subskrybowali ją za nisko, aby wobec zbliżającego się terminu zamknięcia zapisów, spełnili ten obowiązek obywatelski.

Przeciętne normy wysokości kwot wypadających na lekarzy zostały ustalone przez Naczelną Izbę Lekarską i ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Izb, a także przez p. Komisarza Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Skwarczyński Bolesław, dyrektor — Sanok. Jurystowski Edmund, em. wojew. — Kamionka Strum. Hr. Ledóchowski Ignacy, wł. dóbr — Krakowiec. Mgr. Matras Zygmunt, nacz. Wydz. Min. Kom. — Warszawa. Dr Domberger Emil, przemysł. — Drohobycz. Hr. Baworowska Katarzyna, wł. dóbr — Warszawa. Heinsch Antoni, lek. weten. — Poznań. Petter Angelo, kupiec — Wiedeń. Zlamal Jan, dyrektor — Wygoda. Hr. Bocheński Aleksander, wł. dóbr Ponikwa. Otowski Ksawery, notariusz — Radymno. Kronstein Henryk, przemysł. — Lubieńce. Kaznowski Michał, notariusz — Mikulińce. Farenholz Walery, inż. — Łuck. Hanicki Witold, kupiec — Warszawa. Peterek Edward, major pilot — Ustianowa. Statkiewicz Jerzy, inż. — Warszawa. Gumiński Wojciech, porucznik — Ostróg. Kubienka Ernest, urzędnik — Karwina. Birken Józef inż. — Kraków. Kon Leon, rotmistrz — Warszawa. Iwlejew Jan, kupiec — Stanisławów. Kokeszowa Stanisława, żona inż. — Łuck. Kowalski Czesław, inż. — Borysław. Bałachowski Lucjan, agronom, Kołodróbka. Drozdowski Witold, inż. — Katowice. Dr Świstun Bohdan, lekarz — Tarnopol. Kamiński Stanisław, kupiec — Warszawa. Cieślikowski Leon, inż. — Warszawa. Freloch Adam, rotmistrz — Żółkiew Szwarc Grzegorz, inż. — Warszawa.

PROGRAM radiowy

CZWARTEK, 4 MAJA

Godz. 6.56 Lw. Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. Muzyka popularna z płyt. — 8.50 Lw. Wiad. poranne. — 11.00 Poranek dla szkół powsz. — 11.25 Płyty. — 11.30 Audycja dla poborowych. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. Koncert życzeń. — 14.45 Lw. Wiad. gosp. — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Rozmowa technika z młodzieżą — W. Frenkiel. — 15.15 „Hela musi mieć własne pieniądze" — dialog Z. Charczewska. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popołudn. — 16.05 Wiad. gosp. — 16.20 Odczyt dla młodzieży lic. — 16.40 Orkiestra mandolinistów „Kaskada". — 17.00 „Pszczoła zbiera miód" — A. Sticrna. — 17.10 Informacje. — 17.15 Lw. Koncert solistów: Z. Ładomirski, E. Tatarczuchowa. — 17.50 „Chłodnictwo — spiżarnia gospodarki żywnościowej" — inż. A. Radoliński. — 18.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 18.05 Suita taneczna — płyty. — 18.30 Trio op. 70 Nr. 1 D-dur. — 19.00 Koncert rozrywkowy. — 20.00 Lw. Audycja dla wsi: Pogadanka insp. J. Wierzbickiej, Kom. MTR. — 20.15 Koncert rozrywkowy c. d. — 20.40 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 „Wieczór muzyczny u Karłowiczów" — aud. liter.-muz. w oprac. dr J. Młodziejowskiego. — 21.45 „Młodzież sięga po pracę" — J. Michałowski. — 22.00 Lw. Wiad. sport. lokalne. — 22.05 Lw. Włoskie arie operowe — A. Handzel. — 22.25 Lw. „Przegląd teatralny" — red. K. Bukowski. — 22.35 Lw. „Zofia Kossak-Szczucka w gościnie Lwowa" — aud. liter. z udz. autorki — opr. St. Maykowski. Autorka odczyta fragm. najnowszej powieści z rękopisu „Szata Dejaniry". — 23.00 Dziennik wieczorny, Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.10 Deutschlandsender. Festiwal Brahmsa.
20.10 Radio Romania. Koncert symf.
20.30 Wieża Eiffla. Koncert wieczorny.
21.00 Mediolan. „Carmen" — Bizeta.

PIĄTEK 5 MAJA

Godz. 6.56 Lw. Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. „Godzina gospodyni": Pogadanka red. J. Gizowskiej, Porady, Wiadomości, Płyty. — 11.00 Audycja dla szkół. — 11.25 Płyty. — 11.30 Audycja dla poborowych. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. „Gazetka informacyjna" red. M. Kowalewskiego. — 14.10 Lw. Muzyka ukraińska z płyt. — 14.30 Lw. Fragm. z pow. Z. Kossak-Szczuckiej „Trembowla". — 14.45 Lw. Wiad. gospod. — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 „Hokus, pokus, dominicus" dla młodzieży. — 15.20 Poradnik sportowy. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popołudn. — 16.08 Wiad. gospod. — 16.20 Lw. Rozmowa z chorymi ks. kap. Rękasa. — 16.35 Sonaty na wioloncz. i fort.: Z. Rabcewiczowa, T. Lifan. — 17.10 „Przegląd nowych wynalazków — dr K. Jodko-Narkiewicz. — 17.25 Pieśni — Chór naucz. z Katowic. — 17.45 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 17.50 Lw. Koncert kameralny — zesp. smyczk. szkoły S. Kasparek pod dyr. K. Halpona i Wł. Babiak. — 18.30 „Białystok" — słuchowisko St. Kleczyńskiego, muzyka T. Szeligowskiego. — 19.10 Koncert rozrywkowy. — 19.45 Odczyt wojskowy. — 20.00 Pogadanka rolnicza. — 20.15 D. c. koncertu rozrywk. — 20.40 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 Pieśni Sibeliusa. — 21.15 Koncert symf. z Filh. Warsz. — 22.30 Fragm. z powieści Z. Kisielewskiego „Kwitnący cierń". — 22.50 Płyty. — 22.55 Lw. Audycja informacyjna. — 23.00 Dziennik wieczorny, Komun. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

18.30 Budapeszt II. „Walkiria" — Wagnera.
20.15 Wiedeń. Koncert symf.
20.30 Paris PTT. Koncert symf.
21.00 Rzym. Wieczór muzyczny.
21.45 Strasburg. „La clochette" — oper. kom. Duni.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Ze Stanisławowa

Województwo stanisławowskie na P. O. P.

Wojew. Komitet POP w Stanisławowie komunikuje, że do dnia 1-go maja rb. w poszczególnych powiatach wojew. stanisławowskiego subskrybowano POP na następujące kwoty: Dolina 287.663 zł., Horodenka 106.480 zł., Kalusz 533.020 zł., Kołomyja 143.432 zł., Kosów huculski 100.020 zł., Nadwórna 328.338 zł., Rohatyn 65.830 zł., Stanisławów 592.643 zł., Stryj 403.559 zł., Śniatyn 88.180 zł., Tłumacz 102.900 zł., Żydaczów 30.100 zł. Wykaz ten nie uwzględnia subskrypcyj pracowników państwowych i samorządowych oraz emerytów, którzy w 100 procentach wywiązali się z obowiązku obywatelskiego w tym względzie, subskrybując ogółem na terenie województwa stanisławowskiego około miliona złotych.

Peowiacy radiofonizują gromadę wiejską

Stanisławowskie Koło POW ofiarowało Polakom zrzeszonym w Kole TSL w Brzezinie radioodbiornik. W odpowiedzi Peowiacy otrzymali od mieszkańców tej wsi następujące pismo: Dzień 23 marca był dla nas najradośniejszym dniem w życiu, ponieważ otrzymaliśmy radio. Jaka była i jest radość dla nas i dla naszych dzieci w Brzezinie, trudno opisać. Dlatego za ten wspaniały prezent składamy Związkowi Peowiaków w Stanisławowie bardzo, bardzo serdeczne podziękowanie. Życzymy takiej radości P. T. Członkom POW, jakiej my doznajemy dzięki nim.

Z Sanoka

WYNIKI PONOWNYCH WYBORÓW W SANOKU. W Sanoku odbyły się ponowne wybory do Rady Miejskiej w Okręgu V. Lista nr. 1 (gospodarcza) uzyskała 2 mandaty, lista PPS 1 i żydowska 1 mandat.

Śląsk interesuje się ziemiami wschodnimi

Koło Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich w Katowicach zorganizowało ostatnio szereg odczytów w szeregu miast śląskich na tematy, związane z ziemiami wschodnimi. Poza tym TRZW organizuje na dużą skalę zakrojone wystawy wyrobów chałupniczych i przemysłu ludowego ziem wschodnich.

Z Turki

Ksiądz ruski wysiedlony z pasa granicznego

Orzeczeniem star. pow. turczańskiego został wysiedlony z pasa granicznego ks. Józef Badan, proboszcz parafii gr.-kat. w Zawadce pow. turczańskiego. Powodem tej decyzji było nielojalne stanowisko wysiedlonego wobec Państwa Polskiego i władz państwowych. Ks. Badan został już skazany wyrokiem sądu na grzywnę w sumie zł. 100 z zamianą na dwa tygodnie aresztu za prowokujące zachowanie się w cerkwi w dniu Święta Niepodległości 11 listopada 1937 r.

Z Czortkowa

WIĘŹNIOWIE NA FON. Więźniowie, przebywający w aresztach Sądu Okręgowego w Czortkowie, złożyli samorzutnie na F. O. N. kwotę 239.90 zł. Na kwotę tę złożyło się zł. 68.95 z pieniędzy, zarobionych w warsztatach więziennych i gospodarstwie rolnym, zaś zł. 170.95 z własnych depozytów więźniów. Suma została przekazana na konto PKO nr. 6.

Ze Stryja

Nauczycielstwo na POP i FON

Nauczycielstwo rejonu konferencyjnego Lisowice, powiat Stryj, zebrane na posiedzeniu w Łukawicy Wyżnej, subskrybowało Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej w łącznej sumie 1280 zł. Jednogłośną uchwałą postanowiono przekazać obligacje tej Pożyczki na FON, wzywając pokrewne rejony do podobnego kroku.

Redaktor naczelny i kierownik działu politycznego — St. Starzewski; redaktor działu kobiecego — M. Orzechowska; kierownik działu sprawozdawczego — J. Bajorek; redaktor kroniki policyjnej — A. Medyński; kierownik kroniki Małopolski — B. Pawlik; redaktor działu sportowego — M. Kobiak; t fony własne — Kl. Hrabyk

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": LWÓW, ZIMOROWICZA 15. — Telefony: Sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ I PRENUMERAT: LWÓW, ZIMOROWICZA 15, telef. 240-42. Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małopolskie Wydawnictwo we Lwowie. Sp. z o. o. Drukarnia Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego", Lwów, ul. Zimorowicza 15